

I. Faza przygotowawcza

1. Znalezienie praktyki

Praktykę znalazłam poprzez stronę internetową. Szczerze powiedziawszy bardziej skupiałam się na znalezieniu kursu przygotowawczego do egzaminu IELTS w Londynie niż praktyki, dlatego warto sprawdzać wszelkie dostępne oferty do różnych firm, a nie tylko do Wielkiej Czwórki. (<http://www.speakuplondon.com/>)

2. Załatwienie formalności na SGH

Polecam załatwianie dokumentów dużo wcześniej. Mój wyjazd przypadał na wakacje, więc maj/czerwiec to też czas składania dokumentów dla osób wyjeżdżających na wymianę. Ogromne kolejki (na 2/3 h stania) wiążą się z niepotrzebnym stresem. Znacznym minusem jest składanie oryginałów od pracodawcy, ponieważ na przesyłkę pocztową także długo się czeka.

3. Przygotowanie językowe

Nauka biznesowego angielskiego na SGH w zupełności wystarcza do pracy za granicą. Mając praktyki w szkole językowej miałam małe ułatwienie- bo wszyscy dokładnie tłumaczyli i się pytali czy na pewno rozumiem. Zawsze można jakieś słówka sprawdzać w Internecie.

4. Kwestie finansowe

Londyn jest najdroższym miastem w Europie i stypendium pokrywa jedynie zakwaterowanie. Przed przyjazdem zdecydowanie trzeba przemyśleć swój budżet. Za transport płaciłam ok. £125 miesięcznie (tylko metro na 1. i 2. strefe). Na jedzenie średnio wydaje się £45 tygodniowo (bez jedzenia lanchów na mieście).

II. Przyjazd do Firmy/Instytucji organizującej praktykę Przelot/Transport na własną rękę/Odebranie z lotniska

Bilety z Polski miałam na lotnisko Heathrow. Dojazd jest bardzo komfortowy. Z lotniska bardzo dobre oznaczenie kierunku na Underground i Piccadilly Line. Jest też możliwość dojazdu do centrum Londynu w 15 min szybką kolejką, ale kosztuje ona ok. £50.

Piccadilly Line jedzie do centrum Londynu ok. godziny. Jest to normalne metro, które także jedzie podziemiami i można dojechać do różnych atrakcji w samym już mieście. Linia ta krzyżuje się także z Central Line, czyli w praktyce można dojechać w każde miejsce Londynu.

III. Rozpoczęcie praktyki

Speak Up London znajduje się na Oxford Street. Zostałam bardzo ciepło przywitana, przed praktykami utrzymywany był kontakt mailowy i mogłam liczyć w każdej chwili na pomoc. Z racji tego, że to jest dosyć mała firma (<40 osób), atmosfera była rodzinna, aczkolwiek poziom merytoryczny był utrzymywany, o czym poniżej. Na pierwsze praktyki zdecydowanie polecam, ponieważ można bez większego stresu sprawdzić swoje umiejętności i czy jest się w stanie pracować w międzynarodowym środowisku. Brak nadgodzin, przełożeni sami mówili, że najwyżej praca zostanie dokończona następnego dnia. Brak stresu, wszyscy uśmiechnięci i zadowoleni z pracy, którą wykonują.

IV. Zakwaterowanie

Uzyskałam pomoc ze strony firmy ze znalezieniem mieszkania. Mieszkałam w Mile End, 10 min od stacji metra Mile End (Central Line/District Line/ Hammersmith and city Line). Na Oxford Street dojeżdżałam Central Line ok. Pół godziny, przy czym metro jest tak zatłoczone, że czasem trzeba puścić kilka pociągów zanim się wejdzie. Okolice bardzo polecam, dużo zielonych terenów, bezpiecznie. Przed podjęciem decyzji należy przekalkulować ile taniej wyjdzie za mieszkanie w dalszej strefie, ale za to o ile wzrosną nam koszty dojazdu transportem publicznym. W drugiej strefie bardzo ciężko znaleźć pokój za mniej niż £150 tygodniowo.

IV. Opis praktyki

Byłam w dziale finansów, bezpośrednio pod dyrektorem, który weryfikował moją wiedzę przy każdym projekcie. Lubił pytać o przykłady jakiegoś zastosowania, by sprawdzić czy na pewno dobrze rozumiem. Zajmowałam się głównie:

- Kwestiami księgowymi, sprawdzaniem wszystkich transakcji, czy płatności są na czas, weryfikowaniem dziennego utargu
- Analizą rynku edukacyjnego (konkurencyjność)
- Symulacją kosztów
- Analizą payment processing merchant
- Wystawianiem faktur

W firmie było bardzo dużo osób z różnych państw, głównie z Hiszpanii i Włoch. Wszystkie zadania odbywały się w języku angielskim. Dzięki temu można sprawdzić swoje możliwości pracy w wielonarodowym zespole oraz zdobyć lepsze umiejętności komunikacyjne. Mój przełożony pytał się mnie, czy moje zadania mi się podobają i czy mam jakieś zastrzeżenia do wykonywanej pracy. Miał podejście, że praca bez satysfakcji mija się z celem praktyk.

Po pracy były wyjścia integracyjne. Z racji tego, że mój staż odbywał się w szkole językowej miałam możliwość poznania także studentów zapisujących się do nas na zajęcia. Dzięki temu

wyjście na miasto ze znajomymi było dużo prostsze. Była także możliwość uczestniczenia w atrakcjach przeznaczonych dla studentów.

V. Życie towarzyskie i zwiedzanie

Londyn oferuje bardzo dużo atrakcji. Jeżeli chodzi o „dzielnice biznesowe”- to zdecydowanie Canary Wharf, Bank, Liverpool Street. Oxford Street jest główną ulicą miasta, gdzie można dobrze zjeść oraz jest bogata oferta mniejszych knajpek, gdzie można się napić wina czy piwa.

Ciekawym wydarzeniem jest Bank Holiday w sierpniu, dzień wolny od pracy. Jest to największy karnawał w Europie, karnawał na wzór karnawału w Rio. Co roku przyjeżdżają na to wydarzenie miliony turystów.

Oprócz tego warto zobaczyć British Museum, National History Museum, Science Museum itp.

VI. Praktyczne informacje dot. warunków ekonomicznych

Trzeba liczyć się z tym, że ceny produktów są znacznie wyższe w porównaniu z polskimi. Ze względu na bliską odległość zakupy robiłam w Lidlu, gdzie wybór produktów był dość duży i ceny jak na Londyn, były przystępne.

Oyster card jest kartą działającą na transport publiczny. Działa na zasadzie doładowań, gdzie odpowiednia kwota za przejazd jest pobierana przy odbiciu karty przed wejściem do metra czy autobusu. Należy pamiętać, że kartę należy odbijać także po wyjściu z metra. Do wyrobienia nie potrzeba żadnych dodatkowych dokumentów- jedynie jednorazowa opłata £5. Niestety tylko legitymacja studencka z uczelni w Wielkiej Brytanii jest akceptowana. SGHowa legitymacja nie uprawnia do zniżki (aczkolwiek w różnych sklepach z ubraniami czy księgarniach jest już akceptowana).

VII. Inne:

Moje stanowisko obejmowało dostęp do komputera, Internetu oraz drukarki. Nie ma możliwości Karnetu na Multisport.

Sport VIII. Ocena

Zdecydowanie 5/5.

Pod każdym względem- opieki merytorycznej, satysfakcji z powierzanych zadań, spełnionych oczekiwań co do wyglądu praktyk, pierwszych praktyk za granicą, atmosfery panującej w firmie, owoców w każdy poniedziałek oraz super zabawy po praktykach.